

DANUTA RIABININ

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Uppsala, współczesność
Słowa kluczowe	Uppsala, współczesność, Krystyna Modrzewska, choroba, pobyt w domu opieki, pogrzeb, spuścizna

Choroba i śmierć Krystyny Modrzewskiej

[Kiedy] już zaczęła chorować, chciano ją umieścić nawet w domu opieki [w Szwecji], ale ona powiedziała „nie”. Ona już potem mieszkała pod Uppsalą, nie w samej Uppsali. Mimo tego, że miała trudności z chodzeniem, już miała taki wózek, [to] jeszcze robiła sobie zakupy, jeździła windą – chciała być jak najdłużej samodzielną. I wydaje mi się, że umysłowo to chyba do końca zachowała taką trzeźwość. Mieszkała w domu przy jakiejś parafii, gdzie miała całkowitą samodzielność, to znaczy mieszkanie z kuchnią, a jednocześnie były tam takie warunki, że były pielęgniarki, lekarze, którzy odwiedzali [ją]. Nie chciała stamtąd się ruszyć. Tam było takie towarzystwo międzynarodowe, od czasu do czasu tam spotykały się te panie, ale bez bliższego kontaktu. Kiedyś pielęgniarka wieczorem jeszcze była u niej, jeszcze sprawdziła lekarstwa, [ale jak] przyjechała rano, to Krystyna nie żyła. Prosiła, aby została skremowana. Nabożeństwo było w Uppsali, kwiaty białe-czerwone, msza, a potem została skremowana. I chciała, żeby jej prochy zostały rozrzucone po morzu. Pozostawiła bardzo ciekawy zbiór rozmaitych książek, miała białe kruki, taką poważną bibliotekę. Ona jeszcze za życia dużo książek ofiarowała na przykład Bibliotece Łopacińskiego. Pamiętam taką kolekcję książek oprawionych w kreton kolorowy, to bardzo ładnie wyglądało. I tak stopniowo to rozmaitym osobom przywoziła. Czasami to były jakieś drobiazgi, czasami to były jakieś sztuce z domu, dużo było takich rzeczy, Krystyna to wszystko widocznie mogła wywieźć. Była bardzo uczynna i umiała domyśleć się, co komu sprawi przyjemność, komu będzie potrzebne.

Data i miejsce nagrania	2011-01-27, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"